

Chłopi przywódcy w zaborze rosyjskim na przełomie XIX i XX wieku

W świetle moich badań ruchu chłopskiego w zaborze rosyjskim, opublikowanych w dwóch książkach „Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim w 1864 - 1904” wydanej w 1967 roku przez PWN i w „Chłopi o sobie i Polsce” wydanej w 1984 roku przez LSW oraz mniejszych publikacjach, wskazałam wielu chłopów przywódców.

Doniesienia żandarmerii carskiej mówią o 10 przypadkach aresztowanych chłopów przywódców w latach 1865 - 1904. W jednym tylko przypadku podano, że było ich trzech. Z moich szczegółowych analiz doniesień żandarmerii wynika, że było ich więcej. Wszyscy wyrastali w żywiołowych i spontanicznych walkach chłopów o ziemię przez nich użytkowane, uważane za własne, a zagrabione przez właścicieli włości, włączone do folwarków i obszarów dworskich. Nigdy nie zostały one odzyskane w całości nawet z uwłaszczeniem, które zwróciło chłopom część ziemi przez nich utraconej.

Chłopi - przywódcy wyrastali przede wszystkim w ustawicznych walkach o serwituty będące pozostałością ustroju feudalnego i hamujące rozwój gospodarki. Powodując konflikty i starcia wsi z dworami, przybierały często formę walki frontowej. Chłopscy przywódcy uczestniczyli w protestach ludności wiejskiej przeciw odrodkom żądając ich zaniechania. Brali udział w życiu parafii kształtując stosunki wsi z kościołem. Słowem odznaczali się znajomością wielu spraw wsi i chłopów. Chłopi przywódcy wyrastali też na szerokim froncie walki narodu polskiego przeciw rusyfikacji prowadzonej przez zaborcę i wciąż nasilanej. Rozwijало to ich własną świadomość narodową. Wpływało na budzenie i rozwój świadomości narodowej ogółu chłopów polskich. Wszyscy chłopi - przywódcy dojrzewali w okresie zmian ustrojowych, przekształcania stosunków feudalnych w kapitalistyczne, postępujące powoli z oporami chłopów, w masie swej konserwatywnych, zachowawczych i pogrążonych w analfabetyzmie. W większości swej przywódcy wywodzili się ze średniej warstwy chłopskiej, najliczniejszej, ruchliwej w stosunku do ogółu biernych chłopów z dwóch pozostałych warstw. Średnia warstwa odznaczała się też przedsiębiorczością, dążeniem do podnoszenia na wyższy poziom stanu gospodarczego wsi i życia chłopów. Cechy wyróżniające średnią warstwę chłopów od dwóch pozostałych warstw, dużych i małych posiadaczy własności rolnej, nabyli broniąc się przed spadaniem do rzędu małorolnych, co wiązało się z postępującym procesem rozwarstwiania wsi. Wszyscy chłopi przywódcy byli samoukami. Prze-

zwyciężali powszechny analfabetyzm chłopów i torowali drogę samokształceniu. Zainteresowani byli szerzeniem oświaty na wsi, rozwojem gospodarczym i wprowadzaniem postępu w sposobie gospodarowania. Stanowili elitę światłych chłopów, rozbudzonych narodowo działaczy społecznych odznaczających się gospodarnością i pewnymi umiejętnościami organizacyjnymi. Na przywódców wysuwali się, bądź byli wysuwani przez swoje gromady chłopci aktywni, znający prawa dane ukazami carskimi: o szkolnictwie wydanym w 1862 roku, uwłaszczeniowym i urzędzeniu gmin wydanych w 1864 roku. Z wprowadzeniem ukazów carskich w życie, zwłaszcza uwłaszczenia, wyciszyły się burzliwe nastroje wsi w stosunkach z dworem. Ustawy utarczki o ziemię, podnosiła się natomiast krytyka działalności Komisji Włościańskich. Chłopi niezadowoleni z ich pracy, zarzucali komisjom stronnictwo i tendencyjność na rzecz dworów. Doprowadzało to do sporów, utarczek chłopów z komisjami, odmawiania podpisywania tabel likwidacyjnych, będących dokumentami uwłaszczenia. Wystąpiły też burzliwe spięcia chłopów z administracją carską w noworeformowanych gminach. Rozgorzała walka wyborcza o wójtów, sołtysów, ławników, których narzucał naczelnik powiatu wbrew woli chłopów. Ukaz carski zapewniał wprowadzanie gmin samorządowych, pozostawiając je w rękach chłopów. Władze carskie wyłączały z udziału w gminach właścicieli dworów i folwarków, razem z ludnością przez nich zatrudnioną. Gminy nie otrzymały jednak żadnego organu o charakterze samorządowym. Pozostały gminami administracyjnymi. Działalność chłopów w gminach ograniczono do udziału w cokuwartalnych zebraniach, na których otrzymywali głównie nakazy naczelnika powiatu i innych organów władzy zaborcy.

Zniechęciło to chłopów do gminy i stopniowo przestawali brać udział w zebraniach. Walka wyciszyła się do czasu wzniesienia fali rewolucyjnej idącej z Rosji, która porwała również chłopów polskich. Rozbudziła się świadomość narodowa chłopów zrodzona wcześniej w potyczkach z administracją zaborcy. Chłopi zapamiętali, że gminy miały być samorządowe. Chcieli znać formę, kształt i działalność samorządu. Nie uznawali zebrań ogólnych gminy za samorząd, jak tego chciały władze. Miały one charakter zgromadzeń wiecowych, nie zawsze podejmujące sprawy gmin. Uchwały zgromadzeń drażniły władze, powodowały spory z naczelnikami powiatów, którzy zakazywali podejmowania uchwał, a gdy mimo zakazu były im przedstawiane odmawiali ich akceptacji.

Na przywódców chłopów wybijali się czytelnicy czasopism wydawanych dla ludu i ludowych, zwłaszcza chłopów korespondenci „Zorzy” wychodzącej w latach 1866 - 1887, redagowanej przez J. Grajnera, następnie Mieczysława Brzezińskiego i Maksymiliana Malinowskiego. Najwięcej chłopów korespondentów miała „Gazeta Świąteczna”, redagowana i wydawana od 1881 roku przez Kazimierza Prószyńskiego pseudonim Konrad Promyk. Nauczył on wielu chłopów czytać i pisać, wprowadził na drogę samokształcenia, pouczał o czym i jak pisać do gazety. Budził świadomość narodową chłopów, rozwijał społeczność. Kochali go i uważali za nauczyciela nie tylko czytelnicy „Gazety

Świątecznej". Był w zaborze rosyjskim osobą znaną z szerzenia oświaty na wsi, powszechnie szanowaną.

Dużą rolę w kształceniu chłopów przywódców odegrały czasopisma Polskiego Związku Ludowego, działającego w latach 1904 - 1907, wydawane pod wieloma tytułami dla ochrony Związku przed dekonspiracją. Były jego organem pisma znane pod tytułami: „Głos Gromadzki”, „Życie Gromadzkie”, „Wieś Polska”, „Zagon”, „Siewba” wydawane przez chłopów powiatu radzyńskiego w latach 1906 - 1908, którzy wystąpili ze Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. Wielu chłopów przywódców wyrastało w ruchu zaraniarskim, który przyjął nazwę od czasopisma „Zaranie” wydawanego w latach 1907 - 1915, pod redakcją Maksymiliana Miłgaj Malinowskiego - publicysty, czołowego działacza i przywódcy ruchu ludowego. „Zaranie” odznaczało się radykalizmem społecznym, uczyło patriotyzmu młodzież chłopską, zwłaszcza wydawany jako dodatek „Świt - Młodzi Idą”, redagowany przez Irenę Kosmowską, wokół którego zaczął się kształtować ruch młodzieży wiejskiej. „Młodzi Idą” budziło nadzieję na bliskie wyzwolenie Polski, zachęcało chłopów do czynnego udziału w ruchu niepodległościowym, a młodzież polską do sposobienia się do walki militarnej. Wskazywano na Drużyny Bartoszwowe w zaborze austriackim.

Obok chłopów korespondentów czasopism, wyrastali działacze oświatowi - związani z Kołem Oświaty Ludowej, założonym z inicjatywy i z pomocą postępowej inteligencji w Warszawie w 1883 roku. Organizacja ta rozbudowała sieć kół na całym obszarze zaboru rosyjskiego. Patronowało jej działalność Stronnictwo Narodowo - Demokratyczne powstałe w 1897 roku, pozyskujące na członków wielu chłopów. Część z nich uświadomionych o sprawie życia politycznego wraz z pojawieniem się Polskiego Związku Ludowego w 1904 roku wystąpiła z szeregu Narodowej Demokracji i wiązała się z ruchem ludowym. Ruch ten wiązał się z powstaniem niezależnych politycznie Ludowych Kół Oświaty. Jednym z twórców tej organizacji był Stefan Julian Brzeziński, pochodzący z Piotrkowa Trybunalskiego. Wokół niego skupiło się grono kolegów studiujących w Wyższej Szkole Technicznej Rotwanda w Warszawie. Działacze ci byli zwolennikami niezależności i samodzielności chłopów. Już ten podział na Koła Oświaty Ludowej i Ludowe Koła Oświaty wpływał na kształcenie chłopów przywódców związanych ze Stronnictwem Narodowo - Demokratycznym lub z niezależnymi Ludowymi Kołami Oświaty. Rywalizując ze sobą, rozbudzały one świadomość polityczną chłopów. Od tego czasu wybijali się na przywódców chłopów, zwolennicy Narodowej Demokracji nazywani endecją i przeciwnicy wszelkiej zależności chłopów prezentujących samodzielny ruch, który przybrał nazwę ludowego. Wybijali się na przywódców zarówno chłopów rzecznicy utrzymywania patronactwa, jak i prezentujący kierunek przeciwny wszelkiemu patronactwu, rozwijający samodzielny ruch ludowy. Za sprawą przywódców chłopów rozwijający się ruch ludowy miał kilka wyróżniających się nurtów: pravicowo umiarkowany i lewicowo radykalny. Jest to już sprawa XX wieku wychodząca poza okres przełomu XIX i XX wieku i mój temat.

Nieliczni chłopci przywódcy wyrastali w sporach o serwituty i ich likwidację. Z chwilą likwidacji serwitutów zatarła się pamięć o nich, ich nazwiska poznajemy jedynie w dokumentach ruchu agrarnego chłopów. Mniej wybijało się chłopów na przywódców w działalności zreformowanych gmin i prowadzących utarczki z administracją carską. Wszyscy byli działaczami społecznymi swoich lokalnych społeczności wiejskich. Z działalności Kół Oświaty Ludowej i Ludowych Kół Oświaty wrastali na przywódców - chłopci działacze polityczni o orientacji ludowej. Na przywódców wybijali się też chłopci działacze staszycowskich kółek rolniczych, pozostający w opozycji wobec kółek Towarzystwa Rolniczego. Wybijali się też na przywódców chłopci inicjatorzy i doświadczeni w prowadzeniu komasacji rozdrobnionej własności rolnej chłopów. Na przywódców chłopów wybijali się synowie chłopscy: nauczyciele szkół wioskowych i gminnych, stanowiący elitę warstwy chłopskiej. Ofiarni działacze społeczni, budujący domy ludowe, spółdzielcy zakładający Kasy Stefczyka, sklepy spółdzielcze i spożywcze. Najczęściej na przywódców wyrastali wychowankowie szkół rolniczych, w tym pierwszej męskiej, założonej w 1900 roku w Pszczelinie w pobliżu Warszawy przez Jadwigę Dziubińską, działaczkę ruchu zaraniarskiego. Na żądanie pszczelińiaków, którzy chcieli mieć za żony dziewczyny kształcone w szkołach rolniczych, Dziubińska założyła żeńską szkołę rolniczą w Kruszynku, nieopodal Włocławka. Te dwie pierwsze szkoły rolnicze w zaborze rosyjskim były wzorem dla 8 innych powstałych w tym zaborze do wybuchu pierwszej wojny światowej.

Jedenasto - miesięczne internatowe szkoły, uczące zawodu rolniczego i kształcące ogólnie, wychowywały młodzież chłopską w miłości do zniewolonej ojczyzny. Typ szkoły rolniczej wzoru Dziubińskiej ukształtowany na modelu duńskiego uniwersytetu ludowego i czeskich szkół rolniczych, obowiązywał w całym 20 - leciu międzywojennym w Polsce. Wznowione po II wojnie światowej zmodyfikowane szkoły rolnicze, upadły w Polsce Ludowej.

Wychowankowie szkół rolniczych wybijali się w działalności społecznej swoich gromad wioskowych, gminnych a niekiedy powiatów. Byli to w większości działacze stopnia lokalnego, niekiedy regionu, którzy stawali się przywódcami budzącej się młodzieży wiejskiej, zachęcanej do prowadzenia samodzielnej działalności. Podejmowano próby powołania Związku Młodzieży Wiejskiej, urzeczywistnione w pierwszych latach istnienia niepodległej Polski.

Grunt dla działalności związku przygotował m.in. samouk, syn drobnego rolnika - *Józef Niećko* z Lubelszczyzny. Wieloletni przywódca ZMW „Wici”, organizacji o radykalnym charakterze społecznym. Nie znamy synów chłopskich, przywódców młodzieży przygotowujących grunt dla działalności Katolickiego Związku Młodzieży.

Wszyscy przywódcy chłopów stopnia lokalnego zaginęli w pamięci ludności wiejskiej i szerszych kręgów społecznych. Pozostała jedynie pamięć o chłopach - działaczach ruchu ludowego. Należał do nich *Maksymilian Milguy Malinowski*, syn chłopca z wykształceniem seminarium nauczycielskiego. Pu-

blicysta, redaktor „Zarania” współtwórca ruchu zaraniarskiego. Będąc w podeszłym wieku stracił powszechną popularność wraz z przesunięciem swojej działalności w kierunku umiarkowanym. Pracował w szkole wiejskiej w Kamicy i Dobrzyniu. Młodzież wychowywał w kulcie dla tradycji walk narodowo-wyzwoleńczych. Prowadził tajne nauczanie historii Polski a równocześnie prowadził działalność społeczną wśród chłopów, budząc zainteresowanie formą samorządu wiejskiego. Był korespondentem „Gazety Świątecznej”, „Zorzy” i „Przeglądu Pedagogicznego”. Oskarżony przez carskie władze szkolne o antyrosyjskie nastawienie, wycofał się z pracy w szkolnictwie. W 1886 roku nabył z Kazimierzem Prószyńskim „Zorzę”. Osiadł w Warszawie, gdzie został współredaktorem i wydawcą tego czasopisma, przystosowując je do potrzeb chłopów i zapewniając mu popularność ludności wiejskiej. Dla utrzymywania bezpośrednich kontaktów z czytelnikami „Zorzy” wyjeżdżał w teren, wygłaszał prelekcje o racjonalnym gospodarowaniu, zakładaniu spółdzielni i mleczarnskich, wprowadzaniu postępu w życiu gospodarczym wsi, kształtowaniu stosunków demokratycznych opartych na równości i sprawiedliwości społecznej. Od 1889 roku czynnie udzielał się w sekcji rolnej Ziemiańskiego Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu. W redagowanym przez siebie „Przeglądzie Polskim” ogłosił artykuł „Sami Sobie” wyjaśniając, że wieś nie zajmie należnego jej miejsca w społeczeństwie, dopóki nie uwolni się z opiekuńczej opieki dworu i plebanii. Wzywał chłopów by swoje sprawy brali w swoje ręce. Świadczyło to o radykalizacji postawy ideowej Malinowskiego. Usunięty został przez Narodową Demokrację z redakcji „Zorzy” i ze stanowiska sekretarza Towarzystwa Pszczelniczko Ogrodniczego oraz pozbawiony opieki nad Szkołą Rolniczą w Pszczelinie. W 1907 roku nawiązał współpracę z czasopismem „Siewba”. W końcu tego roku założył tygodnik „Zaranie”, które głosiło hasło „Sami Sobie” i spowodowało ruch zaraniarski chłopów, odznaczający się radykalizmem społecznym. Odrzucający wszelkie patronactwo, sprzyjający wyrobieniu samodzielności społecznej swoich czytelników, Malinowski zbliżył się do kół liberalnej inteligencji skupionej w Polskim Zjednoczeniu Postępowym i Towarzystwie Kultury Polskiej, otrzymując wsparcie finansowe dla swojego „Zarania”. W 1909 roku został członkiem Rady Głównej PZE. Związał się na pewien czas z masonerią, wstąpił do Związku Chłopskiego i brał udział w posiedzeniach Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych. W maju 1915 roku aresztowany i wywieziony do Rosji, więziony w Moskwie za aktywizację ruchu zaraniarskiego. Po wypuszczeniu na wolność brał udział w działalności Polonii w Rosji. Do kraju powrócił w 1918 roku. Wstąpił do Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”, w którym dokooptowany został do zarządu głównego. Objął redakcję tygodnika „Wyzwolenie”. Pełnił funkcję prezesa. W latach 1922 - 35 poseł na sejm, pracował w komisjach sejmowych: rolnej, reform rolnych, budżetowej i przemysłowo-handlowej.

Nie stracił popularności *Tomasz Nocznicki*, dziecko nieznanych rodziców wychowywany w rodzinie chłopskiej w powiecie grójeckim. Naukę pobierał w szkole wiejskiej, doksztalcany przez przybranego ojca - świętego chłopca,

który zaznajomił go z historią Polski. Wpływ na wychowanie i kształtowanie osobowości T. Nocznickiego wywarł również nauczyciel - gorący patriota i demokratę oraz ksiądz udostępniający mu książki z biblioteki parafialnej. Po śmierci przybranych rodziców zatrudnił się na parobka - furmana. Pracował następnie w podgrójeckim folwarku, był woźnicą inżyniera drogowego w Grójcu. W czasie służby wojskowej awansował na starszego podoficera. Po powrocie do Grójca z powodu trudności ze znalezieniem pracy zatrudnił się jeszcze w wojsku. Będąc właścicielem sklepu w Belsku nawiązał kontakt z Maksymilianem Malinowskim, wówczas redaktorem czasopisma „Zorza”. Nocznicki rozpoczął działalność społeczną oraz konspiracyjną pracę oświatową, prowadzoną przez Ligę Narodową, której był członkiem w latach 1904 - 1906. Kolportował „Zorzę” i inne czasopisma. Zaufanym dostarczał książki zakazane, szerzył czytelnictwo w okolicznych wioskach Belska, gdzie zamieszkał. Propagował spółdzielczość. Doprowadził do założenia tzw. spółki dla wszystkich zakupów i był współzałożycielem dobrze prosperującej spółdzielni mleczarskiej. Na zlecenie Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego zbierał wiadomości o bogactwach artystycznych regionu i twórcach kultury ludowej. Tym ściągnął na siebie podejrzenia policji, która przeprowadziła kilkakrotnie rewizje w sklepie i w mieszkaniu. W 1905 roku zainicjował podjęcie przez gminę Belsk uchwały domagającej się wprowadzenia języka polskiego do szkół, urzędów i sądów oraz wzywającej ludność do organizowania samoobrony przed nocnymi napadami kryminalistów. Jako inicjator tej uchwały został aresztowany i osadzony w więzieniu w Grójcu na siedem tygodni, z nakazem opuszczenia granic powiatu. Następnie przebywał w Warszawie utrzymując kontakty z siewbiarzami: czytelnikami i korespondentami „Siewby”. W 1907 roku był jednym ze współzałożycieli czasopisma ludowego „Zaranie” i inicjatorem jego tytułu. Od pierwszego numeru zamieszczał w nim swoje artykuły. W 1908 roku został wybrany na prezesa kółka rolniczego im. Staszica w Belsku i osiadł na własnym 12 - morgowym gospodarstwie w Lipiu pow. Grójecki. Jednocześnie został wybrany na prezesa zarządu głównego Towarzystwa Kółek Rolniczych im. Staszica, którą to funkcję sprawował do wybuchu I wojny światowej. Popierał zakładanie szkół rolniczych, wspierał je finansowo. Inicjował wycieczki krajoznawcze. Wiceprezes nowo powołanego Towarzystwa Wstrzeźmliwości „Trzeźwość” Aktywną działalność polityczną rozwinął w czasie I wojny światowej. Był członkiem Centralnego Komitetu Narodowego i Tymczasowej Rady Stanu w latach 1916 - 18. Prezesem Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”, wydawcą jego organu. Wydawał odezwy, w tym wzywającą chłopów na wiec i uczestniczenie w tworzeniu rządów Polski Ludowej. Jednogłośnie został wybrany na przewodniczącego prezydium tego wiecu. Był dwukrotnie ministrem bez teki w tymczasowym rządzie ludowym Ignacego Daszyńskiego i Jędrzeja Moraczewskiego. Jeden z czołowych przywódców Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”, wydawca organu pod powyższym tytułem. W latach 1918 - 23 oraz 1929 - 33 zamieścił w nim dwa artykuły pod tytułami „Ziemia dla ludu, władza dla ludu i oświata dla ludu”, „Polityka, poli-

tycy i politykierzy", w którym krytykował układ PSL „Piast” ze stronnictwami prawicy, w wyniku którego powstał rząd Wincentego Witosa. Ponadto współpracował z organizacjami społecznymi, m.in. należał do Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Organizował protesty przeciw aresztowaniu przywódców Centrolewu. Członek zarządu głównego, kandydował do Sejmu Ustawodawczego z okręgu pułtuskiego, bez powodzenia. W 1920 roku włączył się do czynnej pracy politycznej i publicznej. Przemawiał na licznych wiecach, domagał się zniesienia senatu. Przeciwwstawiał się wzrastaniu terroryzmu i represjom policyjnym, stosowanym przeciw komunistom i ich sympatykom. W okresach wyborów do sejmu organizował akcje przedwyborcze. Zorganizował wielki zjazd w Lublinie z okazji 10 - lecia powołania Lubelskiego Rządu Ludowego. Zjazd był manifestacją przeciw rządowi sanacji. Krytykował porozumienia Stronnictwa Ludowego „Piast” ze stronnictwem prawicy. W wyborach do senatu 1930 roku nie uzyskał mandatu. Członek Stronnictwa Ludowego, w latach 1931 - 35 w jego Radzie Naczelnej.

W 1933 i 1934 roku opublikował dwa głośne artykuły: „Jutro wsi polskiej - Wyzwolenie”, „O zmianie ustroju rolnego - „Młoda Myśl Ludowa”, w których postulował wprowadzenie nowych form gospodarowania społecznego m.in. spółdzielnie rolne lub wspólnoty. Przede wszystkim zaś zmianę ustroju wsi. Utrzymywał bliskie kontakty z działaczami ZMW RP. Po 1935 roku usunął się ze stronnictwa, ale nadal brał udział w pracach Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W czasie okupacji hitlerowskiej, schorowany nie uczestniczył w konspiracji. Po upadku Powstania Warszawskiego w 1944 roku, wysiedlony z mieszkańcami Żoliborza, zmarł na tułaczce. Autor ponad 200 artykułów o tematyce politycznej, historycznej, gospodarczej, spółdzielczej zamieszczanych w prasie ludowej i kilku broszur m.in. „O sprawie przyszłości ludu rolnego Polski” wydanej w 1919 roku i „O Zaraniu i Zaranianzach” w 1927 roku oraz pamiętnika „Moje wspomnienia z ubiegłego życia” wydanego w 1947 roku. Był czołowym działaczem ruchu ludowego, głosił poglądy skrajnie lewicowe, odznaczał się radykalizmem.

Zapisał się w pamięci nie tylko ludowców chłop **Błażej Stolarski** ze wsi Sługocice w powiecie Brzezińskim, województwa łódzkiego. Posiadał duże gospodarstwo, wzorowo prowadzone, za co otrzymywał wielokrotne wyróżnienia, nagrody pieniężne od organizacji społecznych i gospodarczych. Był samoukiem, od 13 roku życia uczył dzieci czytać w swojej wsi i sąsiednich. Prowadził działalność społeczną i polityczną. Założył w swojej gminie Będków, kółko rolnicze i ochotniczą straż pożarną. Był sołtysiem i wójtem oraz instruktorem kółek rolniczych na okoliczne powiaty, z ramienia Centralnego Towarzystwa Rolniczego. Członkiem jego wydziału kółek rolniczych. Pracował w sejmiku powiatowym w Brzezinach i Łodzi. Był też współzałożycielem Towarzystwa Uczelni Polskich im. Tadeusza Kościuszki, która prowadziła szkołę w Będkowie, z programem zbliżonym do szkoły średniej. Przy szkole tej założył bibliotekę liczącą kilkaset tomów. W 1917 r. utworzył w swojej wsi Koło Młodzieży Wiejskiej prężnie działające. W 1905 roku włączył się do działalno-

ści politycznej, biorąc początkowo udział w Polskim Związku Ludowym, następnie w grupie „Zaranie”, a potem w Narodowym Związku Chłopskim. Był też jednym z przywódców Ludu Polskiego, wraz z którym wszedł do Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”. Członek redakcji „Polski Ludowej”, przekształconej na „Wyzwolenie”, którego był wieloletnim redaktorem naczelnym. W styczniu 1918 roku wybrany został na prezesa PSL „Wyzwolenie”, na miejsce Tomasza Nocznickiego. Po wyzwoleniu Polski brał udział w rządzie Ignacego Daszyńskiego i Jędrzeja Moraczewskiego. Był Ministrem bez teki. (Pozostawiam działalność B. Stolarskiego w całym 20 - leciu międzywojennym, na stopniu centralnym w sejmie i wielu innych instytucjach społecznych i państwowych). Zamordowany przez hitlerowców w niewiadomym czasie, miejscu i okolicznościach.

Piotr Koczara ze wsi Kacice (pow. Pułtusk). Jeden z pierwszych członków i działaczy Polskiego Związku Ludowego. W pułtuskim i łomżyńskim kolportował nielegalne wydawnictwa związku. W 1905 roku brał udział w rewolucji oraz akcji gminnej i szkolnej. Jego korespondencje ukazywały się w tajnych tygodnikach PZL „Życie Gromadzkie” i „Zagon”. Pisywał również w legalnie wydawanej „Zorzy”, często prześladowany i szykanowany przez władze carskie. W 1906 roku brał udział w zjeździe włościańskim w Warszawie po nawiązaniu kontaktów z M. Malinowskim. Zamieszczał swoje korespondencje w „Zaraniu” i „Siewbie”. Był współorganizatorem kursów rolniczych w Pułtusk, które stały się ośrodkiem Polskiej Organizacji Wojskowej. W latach I wojny światowej założyciel i prezes PSL w Pułtusk, z ramienia którego uczestniczył w Centralnym Komitecie Narodowym. Współorganizator tajnego zjazdu działaczy niepodległościowych w Kacicach w 1918 roku, który podjął decyzję o rozbrajaniu garnizonu wojska pruskiego. Po wyzwoleniu Polski przewodniczący komitetu organizacyjnego szkoły rolniczej w Gołędzkowie. W latach 1922 - 23 i 1926 - 37 członek zarządu Głównego PSL „Wyzwolenie”. W latach 1933 - 38 członek Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego. Pracował w oświacie pozaszkolnej, przysposobieniu rolniczym, w spółdzielczości rolniczo-handlowej i kółkach rolniczych. Po II wojnie światowej był inicjatorem powstania Uniwersytetu Ludowego w Kacicach. Autor wspomnień „Pułtuskie w latach 1915 - 18 w „Niepodległości”.

Teofil Kurczak - urodzony w Ostrowie pod Łowiczem, w rodzinie chłopskiej. Uczęszczał do szkoły elementarnej w Dąbkowie i Bocheniu. Dalsze kształcenie zdobywał na drodze samouctwa. Od 15 roku życia prenumerował „Gazetę Świąteczną”, „Zorzę” i „Polskę”. Brał udział w konkursach pszczelniczo - ogrodniczych w Warszawie, gdzie zetknął się z postępową inteligencją warszawską. Pierwszy artykuł opublikował w „Zorzy”, następnie publikował w czasopiśmie PZL w „Siewbie” i „Zaraniu”. Działalność społeczną rozwinął we własnym powiecie w Bocheniu. Założył w 1902 pierwszą spółkę udziałową, wzorując się na głośnych „Jutrzenkach” z powiatu miechowskiego. Był jednym z głównych działaczy zarządu okręgowego kółek rolniczych w Łowiczu. Pracował w zarządzie straży ogniowej, w samorządzie powiatowym, w ra-

dzie gminnej w Dąbkowicach. Zetknął się z konspiracyjnym ruchem politycznym chłopów prowadzonym przez Ludowe Koło Oświaty. Brał udział w zjeździe działaczy ludowych w 1904 roku, który to zjazd powołał Polski Związek Ludowy, jako członek zarządu PZL brał udział w delegacji chłopów rosyjskich w Petersburgu 1906 roku, aby śledzić obrady w Dumie nad reformą rolną w cesarstwie. Był jednym z członków zjazdu nauczycieli w Pilaszkowie. W 1905 roku powołany został Związek Nauczycielstwa Polskiego. Uczestniczył w różnych akcjach, a przede wszystkim organizował akcje w obronie języka polskiego. W 1907 roku był inicjatorem reformy rolnej, projekt ten podpisało 200 chłopów z łowickiego. W tymże roku został aresztowany i osadzony w cytadeli warszawskiej. Wydalony z granic Królestwa Polskiego. Do jesieni 1908 roku przebywał w Galicji. Po powrocie włączył się do ruchu zaraniarskiego. Był jednym z najaktywniejszych publicystów „Zarania”. W okresie I wojny światowej włączył się do ruchu niepodległościowego. Należał do przedstawicieli PSL w Centralnym Komitecie Narodowym. W 1918 roku wszedł w skład zarządu głównego PSL, organizował w Łowiczu akcje rozbrajania Niemców. Kierował tworzeniem administracji w Łowiczu. Był członkiem zarządu głównego Kółek Rolniczych Centralnego Towarzystwa Rolniczego. W 1919 członek na sejm Izby Ustawodawczej z listy PSL „Wyzwolenie”. Od 1931 roku należał do zarządu Stronnictwa Ludowego, w okresie okupacji hitlerowskiej i po wojnie, ze względu na stan zdrowia nie uczestniczył w działalności politycznej. Autor wspomnień „Jak daleko sięga pamięć”.